



Kurytyba, listopad - grudzień 2011, nr 14, 6/2011

Słowo rektora



Czcigodni Księża, Drogie Siostry, Szanowni Liderzy społeczności polonijnej! Składamy w Wasze ręce ostatni numer naszego pisma w obecnym roku, już u progu uroczystości Bożego Narodzenia!

Z każdym rokiem nachalność kupujących z okazji uroczystości Narodzin PANA staje się nie do zniesienia... To co wymierne, materialne, błyszczące i hałaśliwe wypiera to co prawdziwe, duchowe, boskie... Do kiedy PANIE chrześcijanie, Twój wyznawcy żyjący w tym świecie będą znosić tak wulgarną wymianę, że Twoja Dziecięca Postać zostaje zastąpiona sztuczną postacią starca nie mającego żadnej wartości do przekazania poza jaskrawym kłamstwem, że on jest postacią centralną Bożego Narodzenia???

W tajemnicę Boga wchodzącego w historię naszą, ludzką wprowadza nas delikatna kobieta, Maryja, Matka. Przedstawia tę tajemnicę wielki wieszcz narodu polskiego Adam Mickiewicz:

*„Bóg przejrzał i wybrał Ja sobie;
Pękły niebios zwierciadła, biała gołąbka spadła
I nad Syjonem w równi trzyma skrzydła obie
I pierzastej srebrem tęczy skronie niebianki
wieńczy...*

*Grom, błyskawica – Stań się! – stało!
Matką – Dziewicą – Bóg – Ciało!”*

Niech kolejne przeżywanie uroczystości Bożego Narodzenia, wraz z podtrzymywaniem – w uzależnieniu od naszych warunków życia i posługiwania – wiekowego i głębokiego gestu przełamania białego opłatka z naszymi bliskimi, będzie wyrazem naszej wiary w Obecność Słowa stającego się Człowiekiem, by go uczynić uczestnikiem Boskiego Życia! Niech w ten czas świąteczny płynie z naszego serca ku Jezusowi ta głęboka i zarazem

prosta modlitwa:

*„Zerwij zasłonę z moich oczu,
abym Cię zobaczył tam, gdzie jesteś...
- a jesteś wszędzie ...
Otwórz moje uszy,
abym Cię słyszał i odpowiadał Ci,
gdy przemawiasz.
Otwórz moje serce,
abym nie udawał,
że nic mi nie wiadomo o tym,
jak mnie kochasz.
Wzmocnij moja wolę,
abym nie tkwił w przyziemności,
gdy wzywasz mnie na wyżyny.
Chcę przyjąć objawienie,
które jest wezwaniem i ufam,
że obecność Twoja mnie wzbogaci,
abym się stał żywą teofanią
dla wielkich,
małych
i najmniejszych z braci”*

(O. Czesław Kudroń, CSSR)

Błogosławionych, szczęśliwych, zdrowych Świąt Narodzenia Jezusa Chrystusa oraz bogatego w łaski Pana 2012 roku – życzę Wam wszystkim, prosząc o przyjęcie daru braterskiej, pokornej modlitwy – ks. Zdzisław Malczewski TChr

Stulecie polskiej emigracji w Santana



31 lipca br. w Santana, w municypium Cruz Machado, w południowym regionie brazylijskiego stanu Paraná, uroczystość

świętowano stulecie polskiej obecności i wkładu w rozwój tamtego regionu stanu Paraná.

Zaproszenie ks. mgr Zdzisława Nabiałczyka TChr - proboszcza parafii Santany, aby przeprowadzić triduum przygotowawcze oraz wziąć udziału w uroczystościach jubileuszowych, przyjąłem z radością. Region Santany znany mi od tylu już lat, a szczególnie jego mieszkańcy zawsze budzili we mnie wiele szacunku i

podziwu ze względu na ich wierność swoim polskim korzeniom i kultywowanie przez nich tyłu naszych tradycji, zwyczajów...

Jubileuszowe obchody santańskie przypadły w okresie brazylijskiej zimy. Stąd trzeba mieć wiele szczęścia, aby pogoda była znośna; to znaczy, aby nie zmarznąć z powodu niskiej temperatury i dużej wilgotności, aby nie padał zimny deszcz i przygrzewało – chociaż trochę – słońce. Niestety, nic z tych pragnień się nie spełniło. W okresie Triduum, chociaż nie padało, to jednak powietrze było pełne wilgotności. Jednak trzeba przyznać, że nasi odporni koloniści nie nastawiają się do pogody, jak przewrażliwione mieszcuchy. Tak więc w Santanie przygotowania do uroczystości religijnych i jubileuszowego festynu były przeprowadzane z całym zaangażowaniem. Chociaż miejscowi „ludowi prorocy” zapowiadali słoneczną pogodę, to jednak ich przewidywania w tym przypadku się niestety nie sprawdziły. Pomimo deszczu i szarości spowodowanej brakiem naświetlenia słonecznego wierni od wczesnych godzin rannych kłębili się po osadzie w spełnianiu swoich religijnych, społecznych i polonijnych obowiązków. Czym bliżej wyznaczonej godziny rozpoczęcia procesji, tym więcej przybywało samochodów i odpornych – nie tylko na pogodę – naszych Polonusów oraz osób o innym pochodzeniu etnicznym. Jednak zdecydowaną większość stanowili potomkowie naszych bohaterskich wychodźców przybyłych w te strony południowej Parany przed stu laty z ziemi siedleckiej, podlaskiej i lubelskiej.

Pierwszym oficjalnym punktem świątecznego programu było poświęcenie samochodów. W centrum osady ks. Zbigniew Perdjón TChr (zaledwie od kilku dni posługujący w tej parafii) – pomimo nie najlepszej aury – święcił samochody, traktory, ciężarówki. Niestety, ze względu na pogodę, nie odbyła się procesja z centrum osady do kościoła.

Tak więc uroczystości rozpoczęły się przy głównym wejściu do świątyni. Po słowach powitania ks. proboszcza Zdzisława Nabiałczyka TChr skierowanych do obecnych hierarchów, duchowieństwa, municypalnych władz administracyjnych, wiernych oraz przybyłych z różnych stron gości, biskup Walter M. Ebejer OP – emerytowany ordynariusz diecezji União da Vitória dokonał poświęcenia tablicy pamiątkowej umieszczonej na ścianie frontowej kościoła. „Obchodząc 100. lecie imigracji polskiej w tej parafii św. Anny w Santanie, municypium Cruz Machado i oddając hołd tym, którzy byli tutaj jako korzeń tej pobłogosławionej wspólnoty, dziękując Bogu za to historyczne stulecie.

Biskup: João Bosco Barbosa de Souza

Emerytowany biskup: Walter Michael Ebejer

Proboszcz: ks. Zdzisław Nabiałczyk SChr

Prefekt: Euclides Pasa

Wiceprefekt: Nelson Darcy Barczak

Zarząd: Komisja administracji i finansów
Santana, Cruz Machado, 31 lipca 2011”.

Po poświęceniu i odsłonięciu tablicy, udajemy się procesyjnie do świątyni. Podczas celebracji Eucharystii w języku portugalsku było wiele elementów polskich: śpiewy, chorągiewki biało-czerwone.



W homilii główny celebrans biskup João Bosco Barbosa de Souza nawiązując do Liturgii Słowa podkreślał wartość wiary, jaką przywieźli ze sobą polscy imigranci, a która nadal utrzymywana jest w kolejnych pokoleniach. Bardzo wymownie i bogato przedstawiała się procesja z darami do ołtarza. Niesiono między innymi obrazy, jakie przywieźli ze sobą emigranci 100 lat temu.



Chciałbym tutaj odnotować żywą pamięć, jaką podtrzymują wobec śp. ks. Daniela Niemca TChr (+ 22 VI 2006) wierni w Santanie. W procesji z darami niesiono również jego portret.

Pod koniec sprawowanej Eucharystii zabierali głos: emerytowany ordynariusz diecezji União da Vitória – biskup Walter M. Ebejer OP, rektor PMK, siostra Conceição Schumilo – przełożona prowincjalna Sióstr Rodziny Maryi, ks. mgr Antonio Polanczyk TChr – były proboszcz w Santanie.



Na koniec przemawiał miejscowy duszpasterz ks. mgr Zdzisław Nabiałczyk TChr dziękując wszystkim za udział w uroczystej Eucharystii oraz odczytując telegram nadesłany przez Beto Richa – gubernatora sta-

nu Paran. Pod koniec sprawowanej koncelebrewanej Mszy w. – miejscowym zwyczajem – ordynariusz diecezji biskup Joo Bosco Barbosa de Souza powieci nasiona pod wiosenny zasiew. Uroczyste bogosawiestwo zakoczyo dziekczynn Msz w. za stulecie polskiej obecnoci i pracy w tamtym regionie Parany.



Jak brazylijski zwyczaj nakazuje, w porze obiadowej serwowano smaczne i dobrze upieczone churrasco, ktoremu towarzyszyy ronego rodzaju saaty. W salonie parafialnym w trakcie poilku gono rozbrzmieway dwa jzyki: polski i portugalski.

Niestety zaplanowany popoudniowy program, ze wzgledu na padajcy deszcz, nie mog si odby w amfiteatrze na wieym powietrzu. Dalsze witowanie odbywao si w salonie parafialnym. Poza opraw artystyczn, dobrze przygotowan i napelnion mocnymi momentami emocji, nie brakowao oficjalnych przemowie kierowanych do miejscowej spoecznoci polonijnej. Sporód przemawiajcych, ktrzy zaszczylicili swoj obecnoci witowanie stulecia polskiej historii w tym regionie Parany, naley wymienic: biskupa Joo Bosco Barbosa de Souza, konsula Jacka Szczeniowskiego z Konsulatu Generalnego w Kurytybie, Euclidesa Pas – prefekta municypium Cruz Machado, Rizia Wachowicz – prezesa zarzdu krajowego „Braspolu”.

Gwoli sprawiedliwoci naley jeszcze odnotowa, e z okazji wspomnianych uroczystoci w centrum osady, gdzie stoi obelisk upaminiajcy polsk emigracj, kosztem prefektury municypalnej zosta poszerzony i upiekszony awkami, kwiatami may placyk, na ktorym ustawiono rzeb przedstawiajc par polskich imigrant. Tam te umieszczono rownie tablic pamitkow nastpujcej treci: „Zostaw twoj ziemi... i id do ziemi, ktr ci wskae... i ci pobogosawie...” Rodz., 12,1-3. Obchodzc 100. lecie imigracji polskiej w Santanie, municypium Cruz Machado i oddaj hod tym, ktrzy byli tutaj jako korze tej pobogosawionej wspolnoty, dziekujc Bogu za to historyczne stulecie.

Prefekt: Euclides Pasa

Wiceprefekt: Nelson Darcy Barczak

Biskup: Joo Bosco Barbosa de Souza

Emerytowany biskup: Walter Michael Ebejer

Proboszcz: ks. Zdzisaw Nabalczyk SChr

Zarzd: Komisja administracji i finansw Santana, Cruz Machado, 31 lipca 32011”.

Piszc te sowa, odywaj w mojej pamici osoby i obrazy, jakie zapamitaem ze witowania w Santanie! Szczery podziw i gratulacje dla zaangaowa-

nych duszpasterzy, oddanych siotr Rodziny Maryi oraz miejscowych lider! Ks. Zdzisaw M.

wicenia biskupie

O. dra Marka PITKA CSSR

Discipulus Missionarius Redemptoris – Ucze Mijonarz Odkupiciela. Takie jest haso pasterskie naszego Wspobrata o. biskupa Marka Pitka, ktory otrzyma sakr biskupi w dniu 12 sierpnia 2011 r. Jego herb biskupi posiada wyrane odniesienie do herbu Ojca witego b. Jana Pawa II, gdy o. bp Marek Pitek przychodzi z tego samego Kocioa w Polsce, ktory to Koci doprowadzi tak b. Jana Pawa, jak o. bpa Marka by byli uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa.



W czasie przepieknej celebracji liturgicznej w kociele parafialnym p.w. Zmartwychwstania Paskiego w Salvadorze o. bp Marek Pitek otrzyma peni kapastwa Chrystusowego, jako biskup Praatury Coari, w stanie Amazonas, w Brazylii. Konsekratorem goynym by Prymas Brazylii J. E. Murilo Sebastiao Ramos Krieger, SCJ, Arcybiskup Salvadoru. Wspokonsekratorami byli o. bp Czesaw Stanula CSSR ordynariusz diecezji Itabuna i o. bp Gutemberg Freire Rgis CSSR, biskup emerytowany Coari-AM.



W ceremonii sakry biskupiej uczestniczyo dwunastu arcybiskup i biskup, okoo pidzieciu kapanw redemptoryst, diecezjalnych i nalecych do innych Zgromadze zakonnych, diakon staych, klerykw – studentw teologii, liczne siostry zakonne oraz licznie zebrany wirny lud z miejscowej parafii oraz z innych parafii Salvadoru.

Przez swoje uczestnictwo w liturgii sakry biskupiej, profesorowie uniwersyteccy, studenci teologii, diakoni stali Archidiecezji Salvador dali wyraz

szacunku o. Biskupowi Piątkowi, który przez bardzo wiele lat (od 1987 r.), był bardzo cenionym profesorem.

Dla umożliwienia uczestnictwa w uroczystości sakry biskupiej wielu biskupom i kapłanom urządzono ją w tygodniu, a mianowicie w piątek, 12 sierpnia o szóstej wieczorem. W niedzielę wszyscy duszpasterze są zajęci pracą w swoich wspólnotach kościelnych. Piękno kościoła Zmartwychwstania Pańskiego przyczyniło się do stworzenia klimatu modlitewnego i radosnego przeżywania bogatej liturgii sakry biskupiej. Nawiasem można dodać, że właśnie o. bp Marek Piątek przyczynił się wiele do wykonania prac wykończeniowych w kościele Zmartwychwstania Pańskiego w dzielnicy Ondina, gdy przez szereg lat był proboszczem tej parafii. Zaskarbił sobie on wówczas wiele przyjaźni, wdzięczności i uznania, dlatego parafianie z radością uczestniczyli w święceniach biskupich swojego byłego proboszcza.

Przewidując, że uczestnictwo kleru i innych gości będzie liczne, a kościół jest nieduży, przygotowano obok kościoła obszerny namiot z krzesłami i z dużym ekranem, by wierni mogli tam uczestniczyć w nabożeństwie. Okazało się to rzeczywiście potrzebne, gdyż czas był deszczowy i ludzie nie mieścili się w kościele.

Miejscowy chór parafialny, dobrej jakości, wykonywał śpiew liturgiczny, większość pieśni była popularna, dlatego wierni włączyli się aktywnie w liturgię. Do zorganizowania i przeprowadzenia liturgii sakry biskupiej przyczynił się w wielkiej mierze o. Krzysztof Dworak CSsR, studiujący w São Paulo, ale obecny wśród nas z racji wakacji.

Nie brakło też akcentu polskiego. W czasie Komunii św. wiernych odśpiewana została przez chór pieśń po portugalsku, którą potem duet (ojców Krzysztofów Dworaka i Przychockiego) wykonał bardzo pięknie po polsku:

„Jezu, Tyś jest światłością mej duszy;
Niech ciemność nie przemawia do mnie już.
Jezu, Tyś jest światłością mej duszy
Daj mi moc przyjąć dziś światłość twą.”

Wielu redemptorystów z innych krajów uczestniczyło w tej uroczystości, a mianowicie Prowincjał z Warszawy o. Janusz Sok CSsR, dwóch ojców Polaków pracujących w Niemczech, a mianowicie ojcowie Roman Michalec i Adam Sitko, o. Stanisław Augustyn z Boliwii oraz inny ojciec redemptorysta Boliwijczyk. Argentynę reprezentował o. biskup Józef Słaby CSsR, ordynariusz Prałatury Esquel w Patagonii.

Przybyli również z Polski bracia o. biskupa Marka Piątka, a mianowicie ks. Włodzimierz Piątek CM oraz p Wiesław z żoną Barbarą. Nie mógł przyjechać trzeci brat, o. Janusz, augustianin.

Z powodu przedtem przyjętych zobowiązań duszpasterskich i misyjnych, wielu ojców z naszej

Wiceprowincji nie mogło uczestniczyć w tej uroczystości. Tak w Sanktuarium Bom Jesus da Lapa, jak u Matki Bożej Wspomożycielki w Arraial d'Ajuda był to okres napływu licznych pielgrzymów, dlatego ojcowie musieli pozostać do ich obsługi.

Uczestniczyli też nasi postulanci z Małego Seminarium w Salvadorze, niektórzy z nich zaangażowani w czynnościach liturgicznych.

Bardzo znamienita była obecność delegacji z Prałatury Coari, z emerytowanym biskupem Guttembergiem CSsR, z biskupem Joércio (który zrezygnował ze swego biskupstwa w Coari ze względów zdrowotnych), kilku kapłanów, sióstr zakonnych i kilku osób świeckich.

Na koniec liturgii sakry biskupiej miały miejsce przemowy ważnych uczestników tej uroczystości. Prowincjał z Warszawy o. Janusz Sok zaskoczył wszystkich obecnych piękną, poprawną językowo przemową w języku portugalskim.

Po dwugodzinnej uroczystości w kościele, miało miejsce skromne przyjęcie w sali parafialnej nad kościołem, na trzecim piętrze Centrum Parafialnego.

Drogiemu Ojcu Franciszkowi Mickowi, CSsR składamy podziękowanie za udostępnienie powyższego tekstu oraz zdjęć ze święceń biskupich O. dra Marka Piątka, CSsR!

J. E. Najdostojniejszemu Biskupowi Markowi w imieniu wszystkich polskich misjonarzy i misjonek, a także brazylijskiej wspólnoty polonijnej składamy braterskie gratulacje i najlepsze życzenia: mocy Ducha Świętego, długich lat w posłudze Ludowi Bożemu w prałaturze Coari, w sercu Amazonii, jak też wiele, satysfakcji w realizacji biskupiego powołania misyjnego!!!

Nowy delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji

W poprzednim numerze „Echa PMK w Brazylii” podawaliśmy o wyborze nowego delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa polonijnego. Został nim biskup Wiesław Lechowicz, biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej.

Z tej okazji rektor PMK w Brazylii przesłał J. E. Biskupowi Wiesławowi Lechowiczowi życzenia: „+ *Najczcigodniejszy Księżu Biskupie, Ekscelecjo! W imieniu katolickiej wspólnoty polonijnej w Brazylii przesyłam wyrazy szacunku i gratulacje z racji wyboru Waszej Ekscelecji do odpowiedzialności za duszpasterstwo polonijne i pełnienia misji wśród polskiej emigracji! Niech Boże błogosławieństwo towarzyszy Najczcigodniejszemu Księdzu Biskupowi w pełnieniu tej trudnej, angażującej misji 'umacniania braci w wierze'! Maryja, Królowa Polski niech oręduje u BOGA w intencjach Najczcigodniejszego Księdza*

Biskupa, szczególnie niech otacza opieką podczas licznych podróży z odwiedzinami pasterskimi do Polonii! Proszę przyjąć wyrazy szacunku, oddania w PANU oraz dar modlitwy: w imieniu Polonii brazylijskiej – ks. Zdzisław Malczewski TChr – rektor PMK”.

Poniżej zamieszczamy pismo nowego delegata, jakie otrzymał rektor PMK:



Bp Wiesław LECHOWICZ

Tarnów, 22 X 2011

Przewielebny Księżu Rektorze,

Dnia 15 października br. Konferencja Episkopatu Polski obradująca w Przemyślu wybrała mnie do pełnienia funkcji delegata KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej. Wybór ten przyjąłem z pokorą i ufnością w zarządzania Bożej Opatrzności.

Pragnę podjąć nowe zadania z całą odpowiedzialnością, w duchu służebnym i na miarę moich możliwości.

Chcąc ułatwić naszą współpracę i komunikację oprócz umieszczonych wyżej danych podaję mój numer telefonu stacjonarnego (domowego): +48146214160 i komórkowego: +48603602323. Proszę te „namiary” przekazać tym osobom i instytucjom, które będą o nie prosić celem nawiązania ze mną kontaktu.

Dziękując za życzliwość okazaną mi na progu nowych zadań, powierzam się modlitwie i łaskawie proszę o pomoc, byśmy razem mogli owocnie służyć Polakom żyjącym poza granicami naszej ojczyzny.

Pozostaję z wyrazami szacunku i więzi w Chrystusie Dobrym Pasterzu

+ *Wiesław Lechowicz*

Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej

Międzynarodowa konferencja „Jan Paweł II wobec migrantów”

Międzynarodowa konferencja pt. „Jan Paweł II wobec migrantów”, która odbyła się 18 października w Domu Głównym Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Poznaniu zgromadziła duszpasterzy polonijnych z 11 krajów świata. Spotkanie zorganizował Instytut Duszpasterstwa Emigracyjnego (IDE) oraz Ruch Apostolatu Emigra-

cyjnego.

Dyrektor IDE, ks. Wiesław Wójcik, wyjaśnił w rozmowie z KAI, że konferencja miała na celu zwrócenie uwagi na Jana Pawła II jako na papieża zatroskanego o ludzi w drodze oraz przybliżenie jego nauczania i wskazań dotyczących migrantów, m.in. na podstawie jego spotkań z Polonią, których papież odbył ponad 40.

W obradach wzięli udział duszpasterze polonijni z 11 krajów świata, kapłani i klerycy z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej wraz z przełożonym generalnym Towarzystwa Chrystusowego ks. Tomaszem Sielickim TChr oraz siostry ze Zgromadzenia Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej.



Obrady, które odbyły się w Domu Głównym Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Poznaniu poprzedziła Msza św., której przewodniczył bp. Wojciech Polak, dotychczasowy delegat Konferencji Episkopatu Polski (KEP) ds. Duszpasterstwa Polskiej Emigracji.

„Pragniemy dziękować Bogu za osobę Jana Pawła II i prosić, żeby światło, jakie rzucił przez swój pontyfikat i nauczanie na naszą emigracyjną posługę, wskazywało nam drogę” – mówił podczas Eucharystii bp Polak.

Obecny sekretarz KEP zwrócił jednocześnie uwagę, że posługa bł. Jana Pawła II wobec migrantów nie ograniczała się jedynie do wskazań dotyczących zachowania narodowej tożsamości czy pielęgnowania tradycji. „Zwracając się do migrantów, zwłaszcza polskich, papież dodawał zawsze ważne słowa: 'Zachowujcie wraz z całą polską tradycją również to, co jest osią i busolą tej tradycji', tzn. wiarę w Chrystusa i nauczanie Jego Kościoła” – przypomniał kaznodzieja podkreślając, że Janem Pawłem II, że to ona „jest prawdziwym oparciem dla życia rodzinnego i narodowego, również na obczyźnie”.

Bp Polak zachęcił też wszystkich obecnych na Eucharystii duszpasterzy polonijnych i osoby zaangażowane w posługę migrantom, aby ich działaniom zawsze towarzyszyła gorąca modlitwa, „nie mamy bowiem innego klucza do ludzkich serc na emigracji, jak ten, którym jest Jezus Chrystus”, a także gotowość dotarcia do migrantów z Dobrą Nowiną tam, gdzie się oni aktualnie znajdują oraz pełną ufnością w Boga, który jest trwałym funda-

mentem, a nie w to wszystko, co jest ludzkie i przejściowe.

Swoje przesłanie do uczestników konferencji, odczytane na początku obrad, skierował m.in. abp Antonio Veglio, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, w którym wyraził uznanie i wdzięczność dla członków Towarzystwa Chrystusowego „za ich wspaniałą posługę apostołską na rzecz polskich emigrantów w świecie oraz za owocne prowadzenie Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego w Poznaniu”.

Abp Veglio podkreślił też, że „Polskie Misje Katolickie wykorzystują elementy kultury polskiej jako istotne narzędzia w zachowywaniu i pielęgnowaniu wiary w Jezusa Chrystusa”. Przyznał też, że ma nadzieję, iż „konferencja pomoże Kościołowi w Polsce stawiać czoło wyzwaniom duszpasterskim współczesnych polskich migrantów w całym świecie”.

Natomiast w liście przesłanym przez kard. Stanisława Dziwisza, metropolitę krakowskiego, ten długoletni sekretarz Jana Pawła II, zwrócił uwagę, że temat odbywającej się w Poznaniu międzynarodowej konferencji jest niezwykle ważny, ponieważ obejmuje „dużą część działalności duszpasterskiej Papieża 'z dalekiego kraju'”.

„Swoim słowem i spotkaniami z Polakami rozsianymi po całym świecie, bł. Jan Paweł II starał się ukazać etos Polaka, który nie zapomina o swoich korzeniach narodowych i chrześcijańskich, a jednocześnie włącza się czynnie w życie nowej ojczyzny i społeczeństwa, w którym przyszło mu żyć” – przypomniał w przesłaniu kard. Dziwisz.

Na etos polskiej emigracji w nauczaniu Jana Pawła wskazał abp Szczepan Wesoły, którego wystąpienie zostało odczytane. Abp Wesoły, który często towarzyszył papieżowi w jego spotkaniach z Polonią, zaznaczył m.in., że Jan Paweł II zawsze podkreślał, iż jest „Biskupem Rzymu i Synem Polskiej Ziemi” oraz że „jego osobowość została ukształtowana na polskiej kulturze i na polskiej przeszłości”. Był on jednak otwarty na inne kultury i wszędzie był przyjmowany i uznawany jako ten, który „rozumiał, cenił i doceniał kultury różnych narodów”.

„Polska kultura go nie zacieśniała. Przeciwnie, otwierała go na zrozumienie i uznanie innych kultur”, napisał abp Wesoły podkreślając w tym kontekście, że „duszpasterstwo polskie wśród emigrantów musi spełniać swoje posłannictwo głoszenia i umacniania wiary oraz kultywować te formy pobożności i religijności, które ukształtowały wiarę emigrantów”. Wartości religijne i patriotyczne uświadamiają bowiem „tożsamość emigranta i jego godność”.

Jednocześnie, jak zauważył arcybiskup, duszpasterstwo musi również być „otwarte na działanie miejscowego czy lokalnego kościoła, gdyż lokalna hierarchia wskazuje na zadania i zagrożenia wiary w konkretnych warunkach”.



Trudnym zadaniem stojącym przed kapłanem jest wówczas, zdaniem prelegenta ks. dr Leszka Gęsiaka TJ z Akademii Ignatianum z Krakowa, takie prowadzenie duszpasterstwa, aby ani nie prowadzić emigrantów do „odseparowania od reszty społeczeństwa pod pozorem kultywowania kultury i tradycji kraju pochodzenia” nie pozwalając im na integrację ze społeczeństwem, ani też nie pozwolić na „totalne zasymilowanie się” bez zachowania elementów własnej kultury.

Na znaczenie tożsamości kulturowej dla migrantów, o którą troszczył się Jan Paweł II, zwrócił również uwagę ks. prof. dr hab. Wojciech Necel TChr z UKSW w Warszawie. Przypomniał on m.in. że papież Polak podkreślał, iż „w dziejach Kościoła kultura była zawsze uprzywilejowanym terenem działalności”.

„Ufam, że nasza konferencja dostarczyła duszpasterzom polonijnym konkretnych wskazań, jakie pozostawił Jan Paweł II, jeśli chodzi o opiekę nad migrantami, które będą pomocne w ich posłudze wśród naszych rodaków rozsianych po całym świecie” – zaznaczył w rozmowie z KAI ks. Wiesław Wójcik TChr, dyrektor Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego, który zorganizował konferencję.

Instytut Duszpasterstwa Emigracyjnego został powołany w 1984 r. w Towarzystwie Chrystusowym dla Polonii Zagranicznej, utworzonym przez Sługę Bożego kard. Augusta Hlonda (1881-1948) w celu sprawowania duchowej opieki nad Polakami, którzy opuścili swoją ojczyznę. *Za: ekai.pl (18.10.11)*

Ks. mgr Benedykt Grzymkowski TChr – kanclerz PMK w Brazylii, przebywając w tym okresie na urlopie w Polsce, uczestniczył w tej konferencji. Zaprezentował referat na temat przygotowań, panującej w związku z tym atmosfery oraz spotkania Ojca św. Jana Pawła II z Polonią brazylijską w Kurytybie 5 lipca 1980 r. Poniżej zamieszczamy przemyślenia ks. kanclerza PMK związane z jego udziałem we wspomnianej konferencji w Poznaniu.

„Jan Paweł II wobec migrantów”

To temat sympozjum Międzynarodowej Konferencji, zorganizowanej przez Instytut Duszpasterstwa Emigracyjnego i Ruchu Apostolatu Emigracyjnego, które odbyło się w Domu Głównym Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Poznaniu, dnia 18 października 2011

roku. Organizatorem Sympozjum był niezmordowany dyrektor Instytutu, ks. Wiesław Wójcik TChr. Ponieważ byłem w tym czasie na wakacjach w Polsce, zostałem zaproszony do wzięcia udziału w powyższym sympozjum. Uroczysta Msza św. to nie tylko rozpoczęcie dnia mocnym akcentem, ale także okazja do dziękczynnych przesłań i życzeń. Mszy św. przewodniczył biskup Wojciech Polak. Był to jego ostatni akt jako delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej. Dzień przedtem został on bowiem wybrany Sekretarzem Generalnym Episkopatu. Msza św. była więc aktem dziękczynienia za kilkuletnią posługę emigracji, oraz prośbą o światło i siłę do sprostania nowemu powołaniu. Ks. Generał Tomasz Sielicki TChr w słowach powitania, podziękował księdzu biskupowi za oddanie w sprawie emigracji i życzył sukcesów w nowej misji sekretarza Episkopatu. W czasie homilii biskup nakreślił skomplikowaną sytuację polskiego emigranta, jego potrzeb i zagrożeń, oraz zadania jakie stoją wobec sprawujących nad nimi opiekę duszpasterską. Mszę św. koncelebrowało wielu duszpasterzy z wszystkich prawie Prowincji Towarzystwa, liczni zaproszeni goście, wśród nich wielu badaczy, profesorów i wykładowców zajmujących się sprawami emigracji.

Po śniadaniu i przywitaniu gości, ks. dyrektor odczytał telegramy gratulacyjne z Watykanu, od polskich kardynałów i biskupów, jak też od innych ważnych osobistości polonijnych.

Otwarcia sympozjum dokonał Przełożony Generalny Towarzystwa Chrystusowego; po czym nastąpiła część konferencyjna, a po każdym wykładzie odbywała się dyskusja. Szeroki wachlarz tytułów wykładów świadczył o ogromnym zainteresowaniu problemem emigracji, oraz o potrzebie przedyskutowania pewnych pojęć. Tytuł sympozjum „Jan Paweł II wobec migrantów” zmuszał z konieczności do przekazania głębokiej treści papieskich przemówień ze spotkań z emigrantami w poszczególnych papieskich pielgrzymkach po świecie. W każdym orędziu papieskim dominował temat odnoszący się do danej społeczności polonijnej. W przedpołudniowych godzinach dominował temat tożsamości kulturowej grup etnicznych w wielokulturowym społeczeństwie. Ciekawie naświetlono problem akulturacji, asymilacji oraz integracji. Emigrant to ktoś, kto opuszcza swój kraj i udając się w inne miejsce, otwiera przed sobą nowe horyzonty, aby przyjąć nowe wartości, i oddaje do dyspozycji wartości, które wyniósł ze swojego kraju. Emigracja to droga ku...

W godzinach popołudniowych przeważał temat bardziej sprawozdawczy ze spotkań z papieżem w poszczególnych krajach. Przedstawiali te spotkania ludzie, którzy bezpośrednio brali w nich udział.

Na koniec odbyła się ogólna dyskusja i podzielono się osobistym doświadczeniem ze spotkań z Janem Pawłem II. Tutaj dopuszczono mnie do głosu. Przedstawiłem całą organizację

wizyty i spotkania z Ojcem św. w Kurytybie, podkreślając spotkanie z potomkami polskich emigrantów na stadionie Couto Pereira. Ojciec św. przemawiał w języku polskim i portugalskim. Przekazałem uczestnikom sympozjum to, co wydawało mi się najcenniejsze w orędziu papieża do nas, a co wielu naszym badaczom było mało znane. Na szczególne podkreślenie zasługuje część przesłania odnosząca się do polskich korzeni: „Od samego początku historia Ojczyzny i Narodu złączona była z historią Zbawienia i to jest kluczem do ludzkiego serca, które tę historię tworzyło i ją tworzy. I to jest również kluczem do wszystkich serc. I chociaż życie tak daleko, to właśnie tam nad Wisłą i Odrą jest ziemia, z której się wywodzicie. Tam znajdują się wasze korzenie. I do tych korzeni wyrosłych z chrztu św. Wojciecha i Stanisława musicie ciągle powracać, aby coraz lepiej zrozumieć samych siebie i innych i w tym świetle budować lepiej teraźniejszość i przyszłość, tu, w tym odległym kraju, gdzie z postanowienia Bożej Opatrzności przyszło wam żyć, działać, tworzyć Jego historię, współczesną historię Zbawienia”. Słowa te wypowiedziane przez najwyższy autorytet Kościoła, jednoznaczne w swojej treści, powinny stać się motywem działalności społeczno-kulturalnej i religijnej. Przedstawiłem również historię Parku Jana Pawła II, jako miejsca związanego z wizytą papieża w Kurytybie, gdzie skupia się działalność polonijna. Mówiłem również o obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej podarowanym polskie emigracji w Brazylii, będącym pod opieką Rektoratu Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii. Zakończyłem reklamą „Echa PMK w Brazylii”, jako jedyne czasopisma wydawanego w języku polskim przez rektora ks. dra Zdzisława Malczewskiego TChr, oraz czasopismo wychodzące po portugalsku „Polonicus”.

Ubogaacony wielotematyczną treścią sympozjum, dzielę się moimi wrażeniami, chociaż tematyka sympozjum może dla niektórych jest znana z innych, pewnie lepszych źródeł.

Ks. Benedykt Grzymkowski TChr

Obchody Niepodległości naszej Ojczyzny w Brazylii

12 listopada br. Konsulat Generalny RP w Kurytybie, z okazji Święta Niepodległości, zorganizował w ośrodku kultury Capela Santa Maria koncert fortepianowy w wykonaniu młodego (23. Letniego), polskiego pianisty Michała Karola Szymanowskiego. Pianista zaprezentował dzieła Jana Ignacego Paderewskiego, Fryderyka Chopina i Franciszka Liszta. Przed koncertem p. Konsul Dorota Joanna Barys, w imieniu polskiego rządu, odznaczyła lekarza Edwarda J. Kusztrę krzyżem zasługi RP. Bezpośrednio po koncercie odbył się koktajl. Szczególna okazja do przyjacielskich rozmów Polonusów, Brazylijczyków...

Polonia paulistańska, jak co roku, obchodziła uroczyste Święto Niepodległości. W niedzielę 27 listopada 2011 r. odbyła się w Kościele

Matki Boskiej Wspomożycielki w dzielnicy Bom Retiro uroczysta msza św. za Ojczyznę, która odprawił Kapelan Polski ks. Andrzej Wojteczek. Oprawę muzyczną nabożeństwa przygotował Chór Polski miasta Sao Paulo, który po jego zakończeniu wystąpił z koncertem piosenek patriotycznych i wojskowych. Głos zabrał Konsul Generalny RP w Sao Paulo Pan Jacek Such, który w swym wystąpieniu podkreślił historyczne znaczenie daty 11 listopada 1918 i wskazał na potrzebę przekazywania tradycji patriotycznej związanej z obchodzonym świętem młodemu pokoleniu. Po zakończeniu mszy św. zebrani przeszli na patio kościoła, gdzie odbył się tradycyjny poczęstunek, przygotowany staraniem Rady Kapelanii. Spotkanie, w którym uczestniczyło ok. 150 osób, zakończyło się wspólnym śpiewaniem piosenek patriotycznych i wojskowych.

Za: www.consuladopoloniasp.org.br

W dniu 19.11.2011 r. w siedzibie Towarzystwa Dobroczynnego Polonia w Rio de Janeiro odbyła się tradycyjna uroczystość poświęcona odzyskaniu przez Polskę niepodległości po I wojnie światowej. Tegoroczne obchody 92-rocznicy tego historycznego wydarzenia miały charakter szczególnie uroczysty, z uwagi na fakt, że uczestniczyli w nich m.in. Minister Jan Stanisław Ciechanowski - Kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Ambasador RP w Brazylii- Pan Jacek Junosza Kisielewski, Konsul Generalny RP w Sao Paulo - Pan Jacek Such, a także przedstawiciele Attachatu Obrony oraz Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady. W pierwszej części uroczystości odbyła się akademicka, podkreślająca historycznemu znaczeniu daty 11 listopada 1918 r. W wygłoszonym przemówieniu, członek zarządu Towarzystwa Dobroczynnego Polonia- Pani Prof. Aleksandra Sliwowska - Bartsch przypomniała wybitne postacie związane z historią Odrodzonej Ojczyzny- Ignacego Jana Paderewskiego oraz Marii Skłodowskiej- Curie, której Rok uroczystości obchodzimy. W siedzibie Towarzystwa zaprezentowana została wystawa poświęcona uczonej, udostępniona przez Konsulat Generalny RP w Sao Paulo. Podczas akademii Min. Ciechanowski wraz z Panem Ambasadorem udekorował jednego z najbardziej zasłużonych kombatantów - Krzysztofa Głuchowskiego a także innych członków koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów odznaczeniami państwowymi oraz medalami pamiątkowymi „Pro Patria”. Spotkanie zakończył tradycyjny koktajl z udziałem licznych przedstawicieli Polonii z Rio de Janeiro.

W dniu 20.11.2011 r., w godzinach rannych, na Praia de Flamengo w Rio de Janeiro miała miejsce uroczystość złożenia wieńca pod Pomnikiem Poległych podczas Drugiej Wojny Światowej, zorganizowana dla upamiętnienia Dnia Żołnierza Polskiego, W tym symbolicznym akcie uczestniczyli m.in. Min. Jan Stanisław Cie-

chanowski, Pan Ambasador, Attache wojskowy, Konsul Generalny, wysokiej rangi oficerowie brazylijskich sił zbrojnych, członkowie Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, jak również przedstawiciele stowarzyszeń kombatanckich z innych państw koalicji antyhitlerowskiej. Zabierając głos Kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych podkreślił tradycje historyczne polsko- brazylijskiego braterstwa broni, której szczególnym przykładem jest wspólna walka żołnierzy z obu krajów na froncie włoskim. Następnie, w towarzystwie Pana Ambasadora i Pana Ignacego Felczaka- Prezesa SPK udekorował on odznaczeniami resortowymi oraz medalami pamiątkowymi wyższych oficerów brazylijskiej marynarki wojennej oraz wojsk lądowych i lotnictwa. Po zakończeniu uroczystości pod pomnikiem, w kapelanii Polskiej w Rio de Janeiro, ksiądz Jan Sobieraj odprawił uroczystą mszę św. za Ojczyznę, w której uczestniczyła m.in. delegacja z Polski, przedstawiciele polskich przedstawicielstw dyplomatyczno-konsularnych, członkowie stowarzyszeń kombatanckich oraz przedstawiciele Polonii, na czele z Prezes Towarzystwa Dobroczynnego Polonia -Panią Alina Felczak. Uroczystość ta zbiegła się z obchodzoną w tym samym dniu setną rocznicą urodzin nestorki miejscowej Polonii -pani Elżbiety Winklewskiej. Po zakończeniu mszy św. ,w salonie parafialnym min. Ciechanowski wraz z Ambasadorem i Konsulem Generalnym wręczyli jubilatce bukiet biało - czerwonych róż, a wszyscy obecni odśpiewali jej tradycyjne „Sto lat.”

Za: www.consuladopoloniasp.org.pl

Jasnogórska modlitwa za Polonię świata



Od 26 lat Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej wraz ze Zgromadzeniem Sióstr Misjonarek, w łączności z Konferencją Episkopatu Polski organizuje na Jasnej Górze Polonijną Modlitwę. W tym roku, w dn. 25/26 listopada (z piątku na sobotę) wraz ze zgłaszanymi grupami Pielgrzymów - Rodaków Europy Zachodniej i Wschodniej dziękowano Panu Bogu za dar beatyfikacji "Ojca Polonii". Hasło tegorocznego Czuwania brzmiało: "Łączy nas wspólna Matka - Maryja, Naród, Ojczyzna" (JPII do Polaków w Buenos Aires, w 1987r.). Kończąc Rok Kościelny - "w komunii z Bogiem" chciano spotkać się w Domu Matki i Królowej razem z rodzinami, które doświadczają rozłąki

emigracyjnej. Apel Jasnogórski - w piątek 25 listopada br. i Msza Święta koncelebrowana o północy pod przewodnictwem JE Ks. Biskupa Wojciecha Polaka, nowego Sekretarza Generalnego KEP, transmitowana była przez Radio Jasna Góra, Radio Maryja i TV Trwam.

Duchowo łączyliśmy się z pielgrzymami modlącymi się na Jasnej Górze, wyrażając troskę o to, - "by żaden Polak nie zagubił się na obczyźnie" (Sługa Boży Kard. August Hlond).

Oto intencja, jaką przesłaliśmy w imieniu katolickiej wspólnoty polonijnej w Brazylii: „*Maryjo, Królowo Polski i Polaków rozsianych po całym świecie! Twojej opiece polecamy Polonię brazylijską, aby tak jak przez 142 lata swojej obecności i wielorakiego wkładu w rozwój Brazylii nadal pozostawała wierna Bogu, Kościołowi i swojej Matce, Opiekunce, Powiernicze i Królowej! Niech słowa błogosławionego Jana Pawła II wypowiedziane do społeczności polonijnej w tym kraju w dniu 5 lipca 1980 r w Kurytybie będą drogowskazem na dalsze życie wiary i polskości! Maryjo, prowadź nas! Wyprasza u swego Syna Najwyższego Kapłana nowe i święte powołania kapłańskie i zakonne dla Polonii w Brazylii!*”

Polonusi książki piszą ...

Podczas 57. edycji Targów Książki w Porto Alegre, w stoisku międzynarodowym, gdzie od pewnego okresu działacze polonijni tego miasta wystawiają na sprzedaż polskie i polonijne dzieła, w dniach 12 i 13 listopada br. prezentowała swoje nowe dzieło Thaís Janaina Wenczenowicz „*Edmundo Gardolinski. Um engenheiro memorialista*”. Nabywcy tej pozycji mieli przywilej otrzymania wpisu autorki książki.

Należy wyrazić życzenie, aby książka ukazująca sylwetkę inż. Edmunda Gardolińskiego - zasłużonego dla Brazylii i Polonii tego kraju - została przetłumaczona na język polski i była dostępna polskim badaczom dziejów tutejszej społeczności polonijnej!

Odszedł do Domu Ojca ofiarny duszpasterz polonijny



28 października br. w Domu Prowincjalnym Towarzystwa Chrystusowego w Kurytybie, w wieku 78 lat, zmarł po ponad dwumiesięcznej chorobie i cierpieniu, wieloletni duszpasterz polonijny, ks. Paweł Piotrowski TChr.

31 października br. w kościele parafialnym pw. Matki Boskiej z Nazaretu w Kurytybie odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. ks. Pawła Piotrowskiego TChr. Przed Mszą św. wierni, w skupieniu i w pobożności, odmawiali za duszę

zmarłego kapłana różaniec. Po obrzędach wstępnych Eucharystii, ks. Jan Nowiński TChr - miejscowy proboszcz skierował do obecnych pasterzy i wiernych słowa powitania. Przypomniał, że śp. Ks. Paweł był pierwszym proboszczem tej parafii przez 9 lat. Z kolei ks. Kazimierz Długosz TChr - prowincjał chrystusowców powitał obecnych hierarchów, duchowieństwo i wiernych. Przedstawił także zebrany biografię śp. Ks. Pawła. Uroczystej Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył emerytowany arcybiskup metropolita Pedro Fedalto. Koncelebrowali: biskup Rafael Biernaski - biskup pomocniczy archidiecezji kurytybskiej, biskup Antônio Wagner da Silva, SCJ - ordynariusz diecezji Guarapuava), 25 księży. W Eucharystii uczestniczyli licznie zebrani wierni miejscowej parafii, a także delegacje wspólnot, gdzie ks. Paweł pełnił posługę kapłańską (Balsa Nova, Quedas do Iguaçu). On też wygłosił okolicznościowe kazanie. Pod koniec Mszy św. wypowiadali słowa podziękowania wobec zmarłego kapłana: arcybiskup Pedro Fedalto, biskup Rafael Biernaski, biskup Antônio Wagner da Silva, SCJ, rektor PMK w Brazylii, przedstawiciele miejscowej parafii, a także delegat parafii z Quedas do Iguaçu. Na koniec prowincjał chrystusowców podziękował wszystkim za modlitwy, solidarność oraz udział we wspólnej Eucharystii.

Po Mszy św. ciało zmarłego zostało przewiezione na cmentarz parafialny w Bateias, gdzie chrystusowcy mają kaplicę, w której spoczywają ciała trzech kapłanów śp.: ks. Ludwik Gazda, ks. Bolesław Liana, ks. Gerard Pilich. Obrzędem pożegnalnym przewodniczył ks. Kazimierz Długosz TChr - prowincjał chrystusowców. On też przeczytał tekst przesłania, jakie skierowała z Polski rodzina śp. ks. Pawła. Poniżej zamieszczam wspomniany tekst:

„*ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują*” - 1 Kor 2,9.

Często słyszeliśmy powyższe słowa od naszego kochanego Pawła. W jego ustach brzmiały one nie tylko jak przypomnienie podstawowej prawdy naszej wiary. Czuliśmy i widzieliśmy, że były one wyrazem jego tęsknoty za tym, co na ziemi zakryte zasłoną wiary i nadziei, za Miłością jego życia, którą był i jest Bóg w Trójcy Świętej Jedyny. Tęskniąc za spotkaniem z Nim w wieczności, starał się z całych sił być dobrym Jego sługą podczas swego ziemskiego życia, jako syn, brat, potem jako kapłan i wujek. Jesteśmy świadkami jego miłości do Kościoła, do Towarzystwa Chrystusowego, od którego, jak sam to powtarzał, tak wiele otrzymał, do Ojczyzny, tej z której wyszedł i tej, której większość swego życia ofiarował, i do rodziny, dla której był prawdziwym duchowym opiekunem.

Dziś, nie mogąc osobiście uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych, łączymy się w modlitwie z wszystkimi zgromadzonymi - księżmi

biskupami, kapłanami, parafianami i przyjaciółmi naszego śp. Brata i Wujka Księdza Pawła, i dziękujemy za Waszą obecność. Słowa naszej serdecznej wdzięczności kierujemy również do tych wszystkich osób, które w tych ostatnich tygodniach życia Księdza Pawła, naznaczonych chorobą i cierpieniem, otoczyły go troskliwą opieką i miłością. Niech Dobry Bóg Wam wszystkim błogosiławi i wynagrodzi Wam okazane serce i miłość!

Z wyrazami wdzięczności i pamięcią w modlitwie,

Siostry: siostra Maria i siostra Stanisława ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, Brat Jan z rodziną, Siostra Urszula z rodziną, Siostra Jolanta z rodziną.

Poniżej zamieszczam biografię śp. ks. Pawła Piotrowskiego TChr.

Urodził się 27 czerwca 1933 r. w Gnieźnie, syn Jana i Ireny. Po ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego zgromadzenia, przyjął święcenia kapłańskie 20 kwietnia 1958 r. w katedrze poznańskiej. Praktykę duszpasterską pełnił w parafiach zgromadzenia na Pomorzu Zachodnim. Do Brazylii przybył 14 listopada 1962 r. Początkowo pracował na placówkach duszpasterskich Towarzystwa Chrystusowego w Triunfo, Guarani das Missões, jako wikariusz. W latach 1966-69 pełnił funkcję prefekta w Niższym Seminarium Towarzystwa Chrystusowego w Camaquã (RS), a następnie ekonoma zgromadzenia w Brazylii. W ankiecie przygotowanej przez ks. Kazimierza Długosza TChr - obecnego przełożonego naszej Prowincji, ks. Paweł napisał między innymi: „... Często mój pobyt na parafii kończył się oddaniem tej parafii - Kluczewo, Mendes, Matinhos, Campo Largo, Ijuí (tutaj trzeba wyjaśnić, że te dwie wymienione ostatnie parafie były oddane w późniejszym okresie. Nie bezpośrednio po przeniesieniu ks. Pawła z tych placówek – przyp. zm). A największą klęską było Camaquã, gdzie najwięcej serca włożyłem”.

Przez kolejne trzy lata był prowincjałem (1969-72) Towarzystwa Chrystusowego w tym kraju. W latach 1972-73 pracował w charakterze proboszcza w parafii w Mendes (RJ). W drugiej połowie 1972 r. ks. Paweł Piotrowski TChr. otrzymał nominację na rektora Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii. W październiku tegoż roku zamieszkał w Rio de Janeiro. Jako rektor zajął się załatwianiem kursów językowych dla przybywających księży z Polski do Brazylii. Dzięki temu księża palotyni dostali się do Rio de Janeiro. Ks. Piotrowski przyczynił się również do tego, że polscy franciszkanie przybyli do Brazylii. Radzili się, gdzie udać się do pracy: do Afryki czy do Brazylii? Ks. Piotrowski zebrał i przesłał im argumenty przemawiające za Brazylią; dzięki temu dali się przekonać. Jako rektor PMK spędził z nimi pierwsze Boże Narodzenie w stanie Goiás. Na początku 1975 r. ks. Piotrowski przeniósł się z Rio de Janeiro do

Kurytyby. Aby nie utracić kontaktu z pracą duszpasterską, podjął się pomocy w parafii w Campo Largo, gdzie proboszczem był ks. Jan Sobieraj TChr. Po kilku latach pełnienia funkcji rektora PMK, ks. Paweł Piotrowski przesłał do Prymasa Polski prośbę o zwolnienie z zajmowanego stanowiska. W latach 1976-77 był proboszczem w Matinhos (PR). W 1977 r. objął polską parafię personalną pod wezwaniem Matki Boskiej Jasnogórskiej w Rio de Janeiro. Posługę proboszcza pełnił przez 12 lat. Z Rio de Janeiro został skierowany do parafii pod wezwaniem Narodzenia Matki Boskiej w Ijuí (RS), skąd po kilku miesiącach udał się do pracy duszpasterskiej na Ukrainie. Po pewnym czasie powrócił do Brazylii i został proboszczem w Campo Largo (PR). 13 października 1991 roku objął obowiązki proboszcza Parafii Dobrego Jezusa w tym mieście. Wzruszające i budujące zarazem jest zdanie ks. Pawła, jakie znalazłem w Archiwum Prowincji TChr w liście z dnia 24 listopada 1994 r. do ówczesnego księdza prowincjała „...pracy w tej parafii Bom Jesus (w Campo Largo – przyp. zm) oddałem cały mój zapal i wszystkie siły”! 14 listopada 1994 r. został skierowany do polskiej parafii personalnej w Rio de Janeiro, aby zastępować - niżej podpisanego - ówczesnego proboszcza tej placówki duszpasterskiej w okresie wielomiesięcznego pobytu w Polsce. 14 stycznia 1996 r. objął jako pierwszy proboszcz nowoutworzoną parafię Matki Bożej z Nazaret w Kurytybie. We wspomnianej parafii zaangażował się w organizację sektorów duszpasterskich. Pod jego kierunkiem zostało zbudowane przy kościele parafialnym centrum pastoralno-katechetyczne. Podobne centrum powstało także przy kaplicy Matki Boskiej Jasnogórskiej. Z dużym poświęceniem pracował tam do otrzymania kolejnej nominacji. 1 lutego 2005 r. roku powrócił jako wikariusz do, wspomnianej już, parafii w Campo Largo. 2 stycznia 2007 r. został rezydentem w parafii Dobrego Jezusa w Balsa Nova. Po powrocie z urlopu w Polsce, 26 lipca 2007 r. został przeniesiony do Parafii w Quedas do Iguaçu gdzie z oddaniem i ofiarnie posługiwał wiernym do sierpnia 2011 r., kiedy rozpoczęła właśnie szybko postępująca choroba związana z cierpieniem.

W powyżej zamieszczonej biografii, której duża część znajduje się w książce poświęconej polskim misjonarzom w Brazylii („W trosce nie tylko o rodaków”, Curitiba 2001, s. 94-95), wspominałem o pracy śp. Ks. Pawła na Ukrainie. 9 stycznia 1990 r. „Słowo Powszechne” zamieściło wywiad przeprowadzony przez Romanę Brzezińską z ks. Pawłem pt.: „Jadę wspierać Polaków w ZSRR”. Pozwolę sobie na zacytowanie pierwszej części fragmentu tego wywiadu.

„Przez 27 lat przebywał ksiądz jako misjonarz w Brazylii. Obecnie wrócił siadź do kraju, by przygotować się do pracy w Związku Radzieckim. Proszę nam opowiedzieć o swojej dotychczasowej działalności. – Przez 9 lat pracowałem w Rio

Grande do Sul, dwa lata w stanie Rio de Janeiro, następne etapy to była Kurytyba i także nadmorska miejscowość Matinhos 60 kilometrów plaży i ślicznego piasku i ... znowu Rio – 12 lat.

Na początku miałem szczęście, bo dojechałem do środowisk polskich ze spowiedzią w okresie Adwentu i Wielkiego Postu. Poznałem przy tej okazji bardzo wiele polskich ośrodków. Organizowałem tam małe seminarium, które przez jakiś czas funkcjonowało. Może mniej zależało nam na powołaniu, a bardziej na pomocy w wykształceniu chłopców z polskich rodzin w Camaquã niedaleko Porto Alegre. Na dłuższą metę jednak okazało się, że potrzebny byłby pedagog. Wśród nas takiego nie było. Trudne warunki finansowe sprawiły, że wkrótce musieliśmy tej pracy zaniechać. Pracowałem także w parafiach, gdzie z różnych powodów nie było Polaków, jednak najdłużej, w jednej polskiej parafii personalnej w Rio de Janeiro. (...)

Dlaczego wrócił ksiądz z tak egzotycznego i pięknego przeciw kraju, w którym polski kapłan ma wiele do zrobienia? – Wróciłem, gdyż uważałem, że co prawda potrzebny jest w Brazylii polski ksiądz, to jednak ci Polacy, którzy przeżyli to wszystko, o czym wiemy, że przeżyli w Związku Radzieckim – bardziej go potrzebują i oni powinni mieć pierwszeństwo. Wróciłem i staram się o wyjazd do Związku Radzieckiego. (...)

Tam na Wschodzie – polskość pomogła w przetrwaniu. Polska patrzyła na Zachód – oni patrzyli na Polskę. Jadę więc tam z posługą duszpasterską. Jak ona praktycznie będzie wyglądała – nie wiem. (...) Odczuwam potrzebę wsparcia tych ludzi, żyjących w oczekiwaniu na pomoc z Ojczyzny”.

Jak wspominam w opublikowanej biografii ks. Pawła, po krótkim okresie powrócił do nas do Brazylii. W rozmowach na temat pobytu na Ukrainie raczej mało wspominał. My, młodszy – wówczas - nie mieliśmy odwagi pytać o prawdziwy powód powrotu do Kraju Krzyża Południa? W rozmowach odbieraliśmy Go jako człowieka bardziej dyskretnego, zamkniętego, który nie chciał powracać do tamtej decyzji o wyjeździe na Wschód, pełnym zapału, optymizmu..., a potem powrót do Brazylii. W Archiwum Prowincji Towarzystwa Chrystusowego w Kurytybie, w teczce zawierającej dokumenty śp. ks. Pawła jest pokaźna liczba listów pisanych z Ukrainy. W kilku tych listach powtarza się zdanie: „tęsknię za Brazylią”...

Nie do mnie należy ocena Osoby śp. ks. Pawła. Miałem możliwość przebywać przez pewien czas z Nim w Rio de Janeiro, kiedy przejmowałem po Nim duszpasterstwo polonijne w tym najpiękniejszym mieście świata. Było wiele okazji do rozmów, dyskusji szczególnie na temat pracy polonijnej. W okresie, kiedy pełniłem posługę wśród Polonii riowskiej i zająłem się opracowywaniem monografii na temat tego specyficznego, wielkomiejskiego środowiska polskiego, miałem kontakt z osobami i dokumentami, które przybliżyły mi

Osobę śp. ks. Pawła. Napiszę krótko. Był wielkim polskim patriotą. Służył polskiej sprawie z wielkim oddaniem swojego serca, ducha, zapału i poświęceniem niewymiernego czasu. By podać konkretny przykład wspomnę tylko lata stanu wojennego w Polsce. Akuratnie mija właśnie 30. rocznica jego ogłoszenia. Ks. Paweł sprawował Msze św. za Polskę, zaangażował się wówczas w środowisku polonijnym i brazylijskim, aby zbierać pieniądze i spieszyć rodakom w kraju z pomocą humanitarną. Kupowano żywność, lekarstwa i wysyłano do Polski. Na znak solidarności z narodem polskim, w trzydziestym dniu od ogłoszenia stanu wojennego, ks. Paweł zorganizował manifestację religijną Polaków w parku Flamengo, gdzie papież Jan Paweł II w 1980 r. sprawował Mszę św. podczas pierwszej wizyty apostolskiej do Brazylii. Naśladując rodaków, którzy składali kwiaty w formie krzyża na placu Zwycięstwa w Warszawie, Polacy z Rio dokonali podobnego gestu przed pomnikiem żołnierzy brazylijskich poległych w II wojnie światowej. Podobna manifestacja miała miejsce w pierwszą rocznicę ogłoszenia stanu wojennego. W manifestacjach tych brali udział przedstawiciele Rumunii, Węgier i Litwy w strojach regionalnych. Te wystąpienia publiczne, ukazujące solidarność z Polską były dostrzeżone przez miejscową prasę i telewizję. 19 lutego 1982 r. zarejestrowano oficjalnie „Brazylijskie stowarzyszenie solidarności z narodem polskim” i jego statuty. Wśród założycieli tego stowarzyszenia był ks. Paweł i został jego pierwszym prezesem. W tamtym okresie stanu wojennego pomagał także polskim azylantom. Zapewniał im schronienie, wyżywienie, często występował jako tłumacz w różnych konsulatach, policji brazylijskiej czy w Czerwonym Krzyżu. W ten sposób niósł pomoc polskim uciekinierom. Można by podać jeszcze wiele innych faktów z życia śp. Ks. Pawła świadczących o jego wielkiej miłości do Polski i jego głębokim patriotyzmie!

Jestem przekonany, że śp. ks. Paweł zasługuje na bardziej wyczerpujące opracowanie jego biografii, aniżeli ta, którą zamieściłem w cytowanej powyżej mojej książce. W nowym opracowaniu winna się znaleźć wyjaśniona kwestia dojrzwania jego woli pracy na Wschodzie i później nowej decyzji podjętej na Ukrainie o powrocie do Brazylii... Na dzień dzisiejszy uważam, że to jedna z tajemnic, którą śp. ks. Paweł odchodząc od nas z Brazylii, z tego świata, zabrał ze sobą do Wieczności! W oparciu na wspomnianych jego listach, a także dłuższych i szczerzych rozmowach z jego bliższymi współbraćmi – przyjaciółmi, kto wie, czy nie udało by się uzyskać odpowiedzi na pojawiającą się indagację: co zadecydowało, że po 27 latach posługi Polonii i Brazylijczykom wybrał się do posługi rodakom na Wschodzie.

ks. Zdzisław M.

Czekamy na Wasze informacje ...

Literackie wyróżnienie dla chrystusowca w Brazylii

W czwartek, 1 grudnia br. podczas uroczystego posiedzenia Rady Municipalnej miasta Kurytyby (Brazylia) uhonorowano 33 osoby wyróżniające się twórczością literacką. Medal zasługi „Fernando Amaro” został wręczony za ostatnie trzy lata: 2009, 2010 i 2011. Wśród wybranych za 2009 rok było 14 osób, a wśród nich nasz współbrat – chrystusowiec – ks. dr Zdzisław Malczewski, aktualnie Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii, redaktor czasopisma „Polonicus” i proboszcz polonijnej parafii w Kurytybie. Drugim duchownym był Brazylijczyk, ks. Reginaldo Mazzotti – znany kapłan i piosenkarz, animator oficjalnych celebracji archidiecezji, prowadzący od lat ewangelizację na falach radiowych.



Ze względu na trwający remont oficjalnej siedziby Rady Municipalnej, uroczystość uhonorowania ludzi pióra miała miejsce w sąsiednim, nowoczesnym budynku w sali obrad Rady Municipalnej. Uhonorowani przez Radę Municipalną ludzie pióra z miasta Kurytyby przybyli ze swoimi krewnymi i przyjaciółmi. Wraz z naszym współbratem – laureatem nagrody – w uroczystości uczestniczył ks. Kazimierz Długosz TChr – prowincjał naszego zgromadzenia w Ameryce Południowej, ks. Benedykt Grzymkowski TChr – kanclerz PMK w Brazylii, pani Dorota Joanna Barys – konsul generalna RP w Kurytybie oraz grupa małżeństw polonijno-brazylijskich.

Brazylijskim zwyczajem, po zaproszeniu do stołu prezydialnego szczególnych gości, a wśród nich pani Konsul RP, uroczystość rozpoczęto odśpiewaniem hymnu narodowego. Posiedzeniu przewodniczył radny Sabino Picolo – pełniący tymczasowo obowiązki szefa Rady. Po przedstawieniu przez jednego z radnych krótkiej biografii patrona wspomnianego odznaczenia oraz racji przemawiających za wytypowaniem przez Radę Municipalną 33 osób wyróżniających się w mie-

ście działalnością literacką, nastąpiło wręczenie odznaczenia. Radny, który zaprezentował wcześniej Radzie Municipalnej swojego kandydata do wyróżnienia, spełniał zaszczytną rolę przekazania w imieniu ciała ustawodawczego municypium medalu zasługi „Fernando Amaro”.

Księdzu Zdzisławowi odznaczenie wręczał radny Tito Zeglin (pełniący tę funkcję już od kilku kadencji, działacz polonijny, dziennikarz radiowy). Oprócz szklanej statuetki przedstawiającej drzewo sosnowe – pinior (jest on w herbie miasta Kurytyby) oraz pałac „Rio Branco” oraz wypisanej dedykacji, każdy laureat otrzymał także odpowiedni dyplom. Tłumaczenie tekstu brzmi: „Republika Federacyjna Brazylii. Stan Paraná – Municypium Kurytyba. Rada Municipalna Kurytyby, stolicy stanu Paraná, korzystając ze swoich uprawnień prawnych i mając na uwadze Dekret Legislacyjny numer 10/2011, z 4 kwietnia 2011, przez wskazanie przez Radnego Tito Zeglin, przyznaje ks. dr. Zdzisławowi Malczewskiemu TChr, odznaczenie honorowe «medal zasługi Fernando Amaro», za wyróżnienie osiągnięte w swojej twórczości literackiej”.

Patron medalu – Fernando Amaro, urodzony w 1831 r. w Paranaguá i zmarły w 1857 r. w Morretes (Paraná), uważany jest przez wielu za pierwszego pisarza parańskiego. Romantyk, napisał książkę „Kołatania mojej duszy”. Był także autorem dzieł romantycznych, które niestety zaginęły. Za: <http://serwis.chrystusowcy.pl> (06.12.11)



Na zdjęciu: odznaczeni ks. Reginaldo Mazzotti, ks. Zdzisław M. w towarzystwie p. Doroty J. Barys - konsul generalnej RP, ks. prowincjała K. Długosza TChr, ks. kanclerza Benedykta Grzymkowskiego TChr oraz kilku małżeństw polonijno-brazylijskich z parafii św. Jana Chrzyciela w Kurytybie.

Do siego roku!

Biuletyn „Echo Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii” został przygotowany do druku w *Chalupniczej Oficynie Komputerowej ZM w Kurytybie*. Nakład 450 egz. Projekt winiety: Eluta Stańko-Smierchalska z wydawnictwa „Hlondianum” w Poznaniu. PMK nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów autorskich. Zezwala się na dokonywanie przedruków pod warunkiem podawania źródła. Materiały do publikacji przysyłać na adres siedziby rektora PMK: Rua Gilherme Ihlenfeldt, 1037 - 82620-035 Curitiba – PR lub na adres elektroniczny: revista@polonicus.com.br; zdzislawm@msn.com www.tchr.org/pmkcuritiba